GAZETA KRAKOWSKA

Nro 85.

Z KRAKOWA DNIA 24 PAZDZIERNIKA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 15 Października.
Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski,
MY ALEXANDER I.
CESARZ WSZECH ROSSYY, KROL POLSKI
&c. &c. &c.

Zważywszy, iż też same zamiary, iakowe powodowały przepisami postanowienia z dnia 16 Marca 1809 r. względem zamieszkania żydów w Warszawie, wymagaią rozciągnienia także rzeczonych przepisów do okolic, przez wzrastaiący porządek i ozdobę, więcey dziś celuących, iako i do ulic, które do zaprowadzenia równegoż porządku i ozdób są usposobione, i które wiodą do głównieyszych wiazdów Miasta; zważywszy procz tego, iż rozciągnienie wyż wspomnionych przepisów zastrzeżonem było przez artykuł 11 pomienionego postanowienia.

W skutku przedstawienia Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem; Postanowiliśmy i stanowiemy:

Art: 1. Do liczby ulic artykułem 2 rzeczonego postanowienia z dnia 16 Marca 1809 r. do mieszkania żydom wzbronionych, włączamy ulice następuiące:

a) Ulicę Żabią.
b.) Ulicę Graniczną, iako to: od placu za żelazną bramą, aż do ulicy Królewskiey.
c) Ulicę Królewską.
d) Ulicę Nowy-Swiat, od pałacu Sułkowskich poczynaiąc, aż do Łazienek.
e) Ulicę Leszno aż do okopów miasta.
f) Ulicę Marszałkowską.
g) Ulicę Chłodną i Elektoralną.
h) Ulicę Zakroczymską od domu Gurowskich inclusive z ulicami następuiącemi:
aa) Gwardyiacką.
bb) Bitną.
cc) Fawory aż do rogatek Marymontskich.
I Ulicę Nowo-Jerozolimską.

Art: 2. Te wszystkie warunki, iakowe wzmiankowanem postanowieniem z d. 16 Marca tudzież z dnia 7 Września 1809 r. co do ulic żydom do mieszkania wzbronionych, są zastrzeżone, zastósowane

bydź maią równie w całey ścisłości we wszystkich szczegółach do ulic artykułem powyższym wymienionych, a to od 4go Października roku 1824 iako terminu prekluzyynego.

Art: 3. Ogół więc ludu wyznania Moyżeszowego z ulic w art: 1 wyrażonych, wyprowadzić się ma niezawodnie naydaley do dnia 4 Październ ka roku 1824 pod karą na właściciela domu, takiey opłaty do skarbu, iaką lokator pozostaiący w mieyssach zakazanych, rocznie za mieszkanie swoie opłaca.

Art: 4. Oprócz tego, po tym terminie, żydzi wbrew ninieyszego zabronienia mieszkaiący, przez urzędy policyyne, z mieysc z ruchomościami swoiemi ich kosztem wyprowadzeni bydź powinni.

Art: 5. Zaradzaiąc zbytniemu skupianiu się familiy żydowskich, i skutkom ztąd pod wielu względami szkodliwym, urzędy policyyne ściśle przestrzegać maią wykonania przepisów i określeń co do liczby familiy w domach zamieszkiwać maiących, przytoczonemi postanowieniami obiętych.

Art: 6. Aby zaś lud wyznania Moyżeszowego przekonał się, iż Rząd pragnie zapewnić mu uczestnictwo korzyści z innemi mieszkańcami wspólnych, o ile sam do tego okaże się skłonnym i ochotnym w przykładaniu się z swey strony do porządku i ozdoby Miasta; pozwalamy onemuż bez wyłączenia i bez innych warunków, nabywać na własność place puste, znayduiące się przy ulicach do mieszkania dla żydów niezakazanych, i murować na tychże placach domy, wedle planu przez Rząd potwierdzonego, w czem z strony Rządu, w przypadkach zapewnione ułatwienia mieć mogą.

Art: 7. Pozwalamy również w tym celu, bez innych warunków żydom nabywać domy i budynki drewniane, znayduiące się na ulicach i przedmieściach niezakazanych, z ostrzeżeniem iednak, aby obięcie w possessyą takowych domów nie prędzey nastąpiło, póki termin nie zostanie uregulowany, w którym stary budynek drewniany ma bydź zrzucony i i dom nowy na iego mieyscu, wedle zatwierdzonego planu wymurowany, a to pod utratą possessyi na rzecz szpitalów, w przypadku niedotrzymania terminów tym końcem uregulowanych.

Wykonanie ninieyszego postanowienia Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, polecamy.

Dan w Carskiem Siele d $\frac{19}{31}$ Lipca 1821 r.

(podpisano) ALEXANDER.

przez Cesarza i Krola

Minister Spraw Wewnętrzn: i Policyi (podp:) T. *Mostowski*. (L.S.) Ministe Sekretarz Stanu Ign: *Sobolewski*.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(podp:) Ign: *Sobolewski*.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu Jenerał Brygady

(podp: *Kossecki*.

Zgodno z wypisem:

Który się umieszcza w Dzienniku Praw, w skutku reskryptu Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 9 Września r. 1821.

Minister Sprawiedliwości

(podp:) M. *Badeni*.

W Zastępstwie Sekr: Jen: Szef Bióra,

Antoni *Podbielski*.

Z Petersburga d. 17 Września d. h.

W rocznicę koronacyi Nayiaśnieyszego Cesarza Jegomości, dnia 15 t. m. NN.

Cesarzowe słuchały Mszy Stey w kościele Nayświętszey Panny Maryi Kazańskiey. Wieczorem stolica była oświecona.

Cesarz Jegomość rozkazać raczył, z powodu śmierci N. Królowey W. Brytanii i Xiężney Orleańskiey, wdowy, Maryi Ludwiki, przywdziać żałobę, po Królowey na 4 tygodnie, a po Xiężnie na 1 tydzień, zaczynaiąc od dnia 14 Września.

Jego Ces: Mość Wielki Xiążę Mikołay przybył dnia 4 b. m. o godzinie 6 zrana z Warszawy do Kowna, powitany przez JW. Litewskiego Woiennego Gubernatora i Zarządzaiącego Guberniią Wileńską, i po krótkiey rozmowie z JW. Litewskim Woiennym Gubernatorem w dalszą udał się podróż na trakt Petersburgski. A Wielka Xiężna Alexandra Fedorowna, przybyła także tegoż dnia o godzinie 7 wieczorem, i wysiadła do przygotowanego na nocleg domu Doktora Radcy Dworu Kowalskiego. Ratusz naprzeciw domu P. Kowalskiego, i wszystkie domy miasta były oświecone, o godzinie 9 N. Wielka Xiężna miała wieczerzę; do stołu mieli zaszczyt bydź wezwanemi JW. Woienny Gubernator Rzymski Korsaków, Wicegubernator Horn, Prezes Kommissyi Województwa Augustowskiego Lubowiecki z dwoma urzędnikami i gospodarz domu. Nazaiutrz o w 6ł do 9tey zrana N. Wielka Xiężna w dalszą udała się podróż. Na odieżdzie raczyła udarować gospodarza domu Pana Kowalskiego tabakierą złotą. Dnia 6go o godzinie czwartey z południa przybyła do Mitawy, a nazaiutrz o godzinie 8mey w dalszą wyiechała drogę. Dnia zaś 9 o godzinie 8 wieczorem oboie NN. WW. XX. Jchmość przybyli do Jamburga, i po odmianie koni w dalszą podróż do Petersburga wyiechali.

Poseł rzeczywisty Radca tayny, Baron Strogonów przybył do Petersburga.

Około połowy Sierpnia przybył do Kijowa statek parowy, przysłany przez Hrabiego Worońcowa. Mówią, iż statek może podeymować 3500 pudów ładunku. D. 27 wyszedł do Krzemieńczuka. Mieszkańcy pierwszy raz widząc tego rodzaiu statek, niezmiernie mu się dziwili.

Z Paryża d. 6 Października.

Monitor dzisieyszy zawiera co następuie:

"Zaburzenia w państwie Ottomańskim zdaią się zbliżać do końca. Przynaymniey spodziewać się można, iż nie będą powodem do woyny Europeyskiey ufność w tey mierze wzrasta codziennie iak w Paryżu, tak w Wiednu, Londynie i Stambule. Zdaie się, iż wspaniałe umiarkowanie Cesarza Alexandra, pośrednictwo wszystkich Europeyskich gabinetów i potrzeba utrzymania powszechnego pokoiu rozpędziły kupiące się od kilku miesięcy chmury. — Teraźnieysza polityka okazuie uderzaiące zjawiska, które pochodzą z wpływu cywilizacyi. Cóż nowego? pytaią się nieustannie. Odpowiedziećby można, naśladuiąc w podobnym przypadku Demostenesa: Cóż bydź może nowszego, iak iż Reis-Effendy nakazuie Baszom Peloponesu szanować dawne pomniki miasta Minerwy? Cóż nowszego, iak iż protestanccy Xiążęta zawieraią konkordat z Stolicą S. w Rzymie? Cóż nowszego, iak iż Król Anglii udał się na stały ląd lub iż Ministrowie Angielscy wnoszą w Parlamencie przypuszczenie Katolików do równych praw z innemi obywatelami? — Na północy Europy wi-

)2(

dziemy Króla, który utrzymuie urządzenie szlachty i wstrzymuie odważnie zdania, które podkopują naturalne podpory Monarchii. — W południowo-zachodniey Monarchii widziano niedawno, iak potomek dumnych Kastylijanów zrzekaiąc się nieiako swoiego grandowstwa, z sztyletem wyszedł na mównicę i oznaczył serce, które ma nim bydź przeszyte. Jakkolwiek w tym kraiu i grandowie przeistaczaią się na republikanów, lud iednak w ogólności iest za władzą Królewską, która nie upadnie tam teraz, równie iak w r. 1812 nie upadła, i ostatnie zdarzenia okazały dostatecznie, iż nie potrzeba, iak tylko wspierać życzenia ludu. — Niema wątpliwości, że w Madrycie znayduie się stronnictwo, które chciałoby umysły wciągnąć w republikanizm. Lecz chcąż Rzpltey ? Bynaymniey. — Nawet zwodniczy zapał i wymówne wyzywania do nowey krucyiaty maią swóy cel, który każdy widzieć może. Możnaż zaprzeczyć, że pewne stronnictwo chce i dzisiay woyny, iak chciał iey Patryiota Brissot w r. 1792? Lecz Królowie tak nie myślą, iak Patryiota Brissot w r. 1792. „

P. Zea, deputowany od Rzpltey Kolumbiyskiey, w podróży swoiey do tuteyszey stolicy, naradzał się w Bordeaux z znakomitemi domami względem przyśpieszenia związków handlowych z portami nowego tego kraiu.

Umarł tu wczoray Minister stanu i Par Margr. Garnier.

Pisma tuteysze powstaią mocno przeciw wychodzącemu w Smirnie *Spectateur Oriental* i twierdzą, iż iego widoki polityczne nie rozciągaią się daley iak iego nos, i t. d.

Gazeta Francyi zawiera znowu pod artykułem z Wiednia wielkie próżne mieysce, który artykuł iuż świata nie zobaczy.

Z Perpignanu piszą, iż wszystko tam iest tak urządzone, że nikogo z Hiszpanii do Francyi nie przepuszczaią. W Barcellonie grassuie ieszcze ciągle żółta gorączka, i panuie tam niedostatek żywności z powodu przeciętego dowozu. W Tortosie umarło na nią w 5 dniach 600 ludzi. Lekarze zapewniaią iednak, iż tylko nad brzegami morza panuie i nie rozciąga się daley w kray.

Z Londynu d. 6 Października.

Gazety tuteysze przywodzą iako osobliwość, iż znaleziona przy Hartepool ostrzyga miała 18 cali obwodu i ważyła półtora funta.

Onegday przyprowadzono do policyi 15toletniego chłopca za kradzież kieszenkową, który wyznał: że należy do bandy z 14 chłopców złożoney. Kapitanem iey iest 10cioletni chłopiec, który bardzo iest zręczny w kradzieży i wszystkich naucza zręcznie wypróżniać kieszenie. Zgromadzali się codziennie o godzinie 7 zrana w pewnem domu i rozchodzili po dwóch na różne strony; w wieczór schodzili się znowu dla zdania sprawy o zdarzeniach tego dnia. Ci co nic nie schwytali, dostawali nieco pieniędzy; wykradzione zaś rzeczy bywały sprzedawane lub zastawiane.

Podług naynowszych listów z Wegakrux pod d. 1 Sierpnia, nowy Wicekról Nowey Hiszpanii, O'Donoju przybył tam, ale zimno przyięty został. Powstańcy w miesiącu Lipcu podstąpili pod same mury miasta, którego bramy zamknięto. Gdy nadeszły iednak oczekiwa-

ne z Hawanny 800 ludzi w posiłku, zrobiła osada wycieczkę przeciw powstańcom; lecz ci niewdaiąc się w bitwę cofnęli się. Zresztą skłonność mieszkańców tak w Werakrux, iak i Tampico była za powstańcami. — Przy odeyściu powyższych listów nie wiedziano nic pewnego o dalszych przedsięwzięciach Iturbida. Mówiono, iż w kilku potyczkach porażony został przez woyska Królewskie, ale to zasadzało się tylko na niepewnych wieściach.

Warownie Boca-Chica przed Kartageną oddane zostały Kolumbianom, u których większa część Hiszpańskiey osady z 300 ludzi i 20 officerów złożona służbę przyięła. Zdaie się, że ziemia Kolumbiyska zostanie w krótce zupełnie od Hiszpanow oczyszczona.

Prezydent Boyer utworzył na Hayti kommissyią publicznego oświecenia. Biskup Mach z powodu podniecania potaiemnie zaburzeń został z tey wyspy oddalony. W obu częściach wyspy panuie teraz pod dzielnym rządem Prezydenta Boyer zupełna spokoyność.

W półnoeney Ameryce okropne burze w miesiącu Wrześniu poczyniły w wielu okolicach wielkie szkody. W wielu miastach grassuie także żółta gorączka.

Z Madrytu d. 25 Września.

Wczoray przystąpiły nadzwyczayne Stany do obrania prezesa, iego zastępcy i sekretarzów. Biskup Majorki Vallejo obrany został na pierwszy miesiąc większością głosów prezesem, zastępcą iego P. Faul, ieden z Amerykańskich deputowanych, a PP. Palarea, Gil de Linares, Madrana i Clemencin sekretarzami. Prezes zaiął zaraz swoie mieysce, i oświadczył, iż nadzwyczayne Stany są konstytucyynie zebrane. Deputacyia z 24 członków udała się potem do N. Króla z oznaymieniem, iż Stany są konstytucyynie zebrane. J. K. M. oświadczył deputacyi, iż d. 28 b. m. o godzinie 11 przed południem uda się do pałacu Stanów i otworzy osobiście nadzwyczayne ich posiedzenia.

P. Calatrava, prezes nieustaiącey kommissyi Stanów, oświadczył na przygotowawczem posiedzeniu: Nieprzyiaciele wolności ludow zawiedzionemi na nowo zostaną w swoich nadzieiach tak przez szczerą iedność Monarchy z swoiemi poddanemi, iako też przez porządek i spokoyność, z iakiemi zgromadzamy się po raz trzeci. W trzech miesięczney przerwie bieg konstytucyynego systematu odbywał się w majestatycznym sposobie, i wszystkie wybiegi przyiacioł despotyzmu tak wewnątrz, iako i zewnątrz naszych granic nie potrafiły go przerwać. Jeżeli postrzegliśmy nieiakie zboczenia, tedy te były tylko tego rodzaiu, że utwierdziły bardziey zdrowie i życie wolnego ludu.

Podczas posłuchania rzekł Król do Jenerała Morillo: "Stałość wodza iest tarczą dla wszystkich!"

Król i Xiążęta pokazuią się często na publicznych przechadzkach.

Podróżnym z Katalonii i Arragonii iest przystęp do Madrytu zabroniony, i ogółem nikt bez zaświadczenia zdrowia przestąpić nie może założonego o 10 mil od Madrytu kordonu.

W Walencyi panuie wielka niespokoyność: żółta gorączka zbliżyła się już

o dwie godziny drogi do tego miasta. — Biskup Tortosy, gdzie ta choroba grassuie, ofiarował wszystkie swoie dochody temu nieszczęśliwemu miastu, nie opuścił go, owszem umieraiącym sam daie pomoc duchowną. — Szczęściem upadł iuż śnieg na Pireneach, przez co zwolnieie zapewne zaraza.

W nocy na 13 b. m. Alkad w Algesiras zabity został. Zabóycy iego pochwyconemi zostali i wyznać mieli, że byli przekupionemi i zamach ich miał się na wszystkie władze rozciągać.

Ze Jenerał Pamplona w Portugalii Ministrem woyny mianowany został, mocno tu wszystkich zadziwia. Należał on do strony Francuzkiey, i gdy z więzienia w Braga uciekł, został w Portugalii na śmierć skazany, a we Francyi jenerałem mianowany. Nasi stronnicy Francuzcy życzyliby sobie, aby u nas naśladowano Portugaliią i przywrócono ich także do urzędów.

Z Lizbony d. 19 Września.

Rządowa gazeta nasza opisuie odbytą tu d. 15 b. m. uroczystość (rocznicę tak oswobodzenia Portugalii od Francuzów, iako też przeszłorocznego przystąpienia Lizbony do rewolucyi) N. Król udał się rano z Xiążętami na plac Rocio i przy radosnych okrzykach ludu założył węgielny kamień na pomnik, który na pamiątkę dnia tego wystawiony bydź ma.

Na obiedzie, który z powodu tey uroczystości dany był d. 15 znaydowało się do 400 osób i ieden z wydawców Londyńskiey gazety Morning-Chronicle. Pomiędzy zdrowiami spełniono następuiące: Samowładnego Narodu! Samowładnego narodowego Kongressu! Konstytucyynego Króla! Portugalczyków, którzy śmierć nad niewolą przenoszą! Wielkiego patryiotycznego Europeyskiego towarzystwa! &c.

Względem uwięzionego byłego pierwszego Ministra Hr. Arco postanowiły Stany 57 głosami przeciw 34 że więzienie iego ma bydź z powodu na stan zdrowia przeyrzane i że bezstronny sędzia ma zdać sprawę o iego postępowaniu.

W Stanach odczytany został list Gubernatora Fernambuko, Don Rego Barrero, w którym donosi, że w nocy d. 30 Lipca przez iednego z burzycielów wystrzałem z fuzyi mocno raniony został, i że zabóyca uciekł, rzucił się do rzeki i utopił.

Z Stambułu d. 10 Września.

Wielkorządca Damasku i Jerozolimy, Derwisz Basza, wydał pod d. 5tym Lipca r. b. do znayduiących się w iego wielkorządstwie Katolików następuiące pismo:

"Ninieysze nasze pismo wymierzone iest do narodu Katolickiego, do iego Duchownych, naczelników Kościołów i mięszkaiących w Damasku, okolicznych miasteczkach i wsiach przełożonych i wszystkim w obec czyni wiadomo: Lubowy, dopoki sprawowaliście się iako wierni poddani wysokiey Porty, w przyzwoitym czasie i mieyscu opłacaliście podatki, nie powinniście byli od nikogo bydź gnębionemi i uciskanemi, iednakże Patryiarcha Grecki Serafin, nie przestaiąc na opłatach od pogrzebów, ślubów, i t. d. nałożył iedynie przez chciwość na Katolików tak wielkie opłaty, że ten naród do nędzy i rozpaczy przywiodł, wysta-

stawuiąc w cale inaczey rzecz rządowi. Stan ten spowodował wysoką Portę do wydania fermanu, przez który wasza sprawa pod sąd oddaną została i temu nakazano rzecz pomiędzy wami zagodzić. Po przybyciu wspomnionego fermanu stanęliście przed sądem, rzecz była roztrząśniona i Patryiarcha żadnego z swoich przywłaszczeń nie dowiodł. Wydany wam potem został z należytemi pieczęciami i podpisami w przyzwoitey formie napisany List bezpieczeństwa. Rzeczony Patryiarcha nie zważaiąc iednak na to, nie przestawał was uciskach i przez oszczerstwo i kłamstwa udało mu się u szanownego naszego poprzednika, Elhadsch Suleiman Baszy, bez poprzedniczego zezwolenia wysokiey Porty, wyrobić wygnanie dla czterech waszych Xięży. Wy przerażeni strachem ratowaliście się ucieczką do innych kraiów lub ukrywaliście się w domach, nie śmieiąc za dom wystąpić. Z tem wszystkiem Patryiarcha nie przestawał swoich zdzierstw, i konieczną było rzeczą zabezpieczyć Katolików i ich Xięży przeciw tem zdrożnościom i stosować się do danego im listu bezpieczeństwa. Aże właśnie narod Grecki stał się winnym zbrodni przeciw państwu i Mahometanskiey religii, nie przystoi wam zatem, ażebyście w połączeniu z Grekami zostawali, i gdy oprócz tego sędzia Damasku uwiadomił nasz Dywan, że wy pragniecie na przyszłość oddzielić się od Greków, przeto upoważniamy was do zawdziania dawnego waszego stroiu i prowadzenia iak dawniey waszego życia. Nieprzestępuycie nigdy granic obowiązku i uczciwości; powróćcie wszyscy z wygnanemi waszemi Xiężmi na łono waszych rodzin, oddaycie się zwyczaynem waszem zatrudnieniom, i nie lękaycie się ażeby was Patryiarcha lub kto inny na przyszłość udręczał. Zupełnie w tym względzie możecie bydź spokoynemi i bierzemy na sieb e uwiadomić wysoką Portę o prawdziwem waszem położeniu. Tym końcem wydaiemy do was ninieysze pismo naszego Dywanu Damasku, Jerozolimy i Nablusu; po iego nadeyściu i odczytaniu stosować się do niego będziecie i strzedz się przeciw niemu postępować. Dowiedzcie się więc o tem i dayc e wiarę naszey pieczęci. — Działo się 5 Xiężyca Schewal w r. 1236 Hegiry (5 Lipca 1821. „)

Od granic Tureckich d. 24 Września.

Cesarz Rossyyski odrzucić miał pośrednictwo Austryi i Anglii i żąda tak wolnego działania przeciw Turcyi, iakie on zostawił Austryi względom Włoch. Jest on zawsze tak pokoiowemi uczuciami ożywiony iak w Laybach, w tym nawet sposobie odpowiedział na ostatnią notę Porty i pragnie bardzo, aby ta nakłoniła się do podanych iey słusznych żądań. Jeżeliby zaś nowe Chrześcian prześladowania nastąpiły, tedy będzie zmuszony kazać woyskom swoim wkroczyć tymczasowo do Multan i Wołoszczyzny.

P. Sturdza, rodowity Multanin, podać miał Cesarzowi Alexandrowi pismo o położeniu Greków.

Pomimo własnoręcznego pisma W. Sułtana zabraniaiącego Turkom wszelkich gwałtów, nie przestaią iednak zabierać co im w ręce wpadnie. Niedawno napadli na wieyskie mieszkanie Multańskiego Bojara Holban i zrabowali do szczętu,

Wywarli drzwi do Kościoła, zabrali wszystko, co tam Bojar schował i Xiędza znieważyli. Zrządzoną Bojarowi szkodę podaią do kilku tysięcy czerwonych złotych; zabrali nawet bydło i zboże.

Podług doniesień z Xięstw Wołoszczyzny i Multan zaczenaią Turcy dopełniać warunku względem wystawienia zburzonych Kościołów; ale że sami podług przepisów Mahometańskich ustaw nie mogą niewiernym stawiać Kościołów, przeto napędzaią do tego żydów. W Jassach widziano bogatych żydów napędzanych chłostą do roboty i znoszących kamienie.

Od brzegów Menu d. 9 Października.

Do Sztuttgardu przybyło wiele młodzieńców, którzy na mocy świadectw P. Danenberg w Hamburgu i P. Dahlberg w Aszaffenburgu żądali wsparcia od wydziału zbieraiącego składki dla nieszczęśliwych Greków; ale ten odpowiedział: że z temi Panami w żadnym nie zostaie związku, nie przyymuie ich poleceń i nikogo do podróży ani do Grecyi, ani do Sztuttgardu nie wzywa.

Czerwone krzyże, które przez niejaki czas pokazywały się w naszych okolicach, iż prawie zupełnie zniknęły.

Do Francyi przechodzą teraz znaczne transporty koni z Holsztynu, których tam 10,000 zakupiono.

Król Wirtembergski oczekiwany był d. 6 b. m. w Minchen, dla znaydowania się nazajutrz na Październikowey uroczystosci na łące S. Teressy.

Carnot żyie ciągle na osobności w Magdeburgu i pracuie (jak mowią) nad pamiętnikami swoiego czasu, które kiedyś dadzą ważne historyczne wyiaśnienia, ieżeli ie polityka dozwoli drukować.

Xże Leopold Sasko-Koburgski bawi ciągle w Koburgu, gdzie matka iego bardzo choruie.

Dla uchronienia się każdego rodzaiu zarazy podaią teraz skutecznieyszy sposób nad ocet czterech złodzieiów; nosić bowiem należy zawsze przy sobie kawałek siarki w kartonie obwiniony i często go odmieniać.

Od dziesięciu lat nie doznał Wiedeń tyle wylewów Donaiu i Wiedenki jak tego lata, przez które niektóre przedmieścia znacznie uszkodzonemi zostały.

Jenerał Menu di Minutoli zakupił w Alexandryi nayliczniejszy i naykosztownieyszy zbiór starożytności Egipskich za 60,000 Fr. Znayduie się w tym zbiorze, któremu podobnego pewnie niema Europa, samych wałków dawnego Papyrus 7.

Król: Bawarski Jeneralny Dyrektór wodnych i drogowych robót, Kawaler Reichenbach, położył w Augsburgu nowy pomnik znakomitey w mechanice swey biegłości. Zakłady studzienne w tem mieście, które prawie każdemu domowi dostarczaią bieżącey wody, były oddawna słusznem podziwieniem cudzoziemców; lecz sztuka coraz bardziey się doskonali, i P. Reichenbach okazał przez wyprowadzenie wody w Reichenhall, jak słusznie kraiowcy i zagraniczni uwielbiaią iego umieiętność. Zaszczycił Augszburg ich dzięciem się wystawienia nowych machin i zaczął od tak zwanych niższych studzien. Wystawione już iest to dzieło z rzadką prostotą, pięknością i użytecznością, które wszyscy znawcy dziwią. Chwyta bowiem w sadzawkę źródelną wodę i dostarcza ią w kryształowey czystości studniom, która dawniey przez deszcze wpływała mętna i niesmaczna.

DODATEK DO N^ro 85. GAZETY KRAKOWSKIEY

KRAKOWA DNIA 24 PAZDZIERNIKA 1821 ROKU WE SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

R E K T O R

Uniwersytetu Jagiellonskiego.

W moc uchwały Senatu Akademickiego w d. 19 Października r. b. do L. 47 wydaney stosownie do przepisów Urządzenia wewnętrznego Uniwersytetu w tytule o konkursach zawartych, podaie do wiadomości i ogłasza Konkurs na wakuiącą posadę Nauczyciela fechtowania z obowiązkiem dawania 4ch lekcyy publicznych w tygodniu z pensyą roczną do tey posady przywiązaną Złp. 1000.

Ubiegaiącym się o tę posadę wyznacza się do examinu dzień 19 Lutego r. p. przed którym winni złożyć opis swego życia, świadectwo moralności, nakoniec programma swey lekcyi. Poczem o dalszym toku ubiegania się uwiadomieni zostaną.

Zastępca Rektora Uniwersytetu
Girtler.
Jankowski, Sekr. Uniw.

Z Wiednia d. 14 Października.

N. Cesarz raczył swóiemu Kanclerzowi Dworu i Stanu Xciu Metternich polecić zawiezienie Jego życzeń N. Królowi W. Brytanii z powodu iego przybycia do Królestwa Hanowerskiego. JO. Xże udał się dziś w południe tym końcem do Hanoweru, zkąd w pierwszey połowie przyszłego miesiąca powróci.

W dniu wysokich Imienin Nayiaśnieyszego i naylukochańszego naszego Monarchy d. 4 b. m. dobroczynny zakład pod nazwiskiem Sparkasse (Kassy oszczędaiączey) wsparty został składkami w samey konwencyyney monecie 2212 Zr. Spodziewać się zatem należy, iż dobroczynny ten zakład przez przykładanie się przyiacioł ludzkości w krótce do pożądanego doydzie wzrostu.

Z Hanoweru d. 12 Października.

N. Król odprawił d. 10 wiazd do miasta przodków swoich. Zaraz zrana ulice pięknie przybrane, wiele domów wieńcami z liści dębowych i kwiatów, iakie w tey porze znaydować się mogą, przyozdobione zostały, i na wszystkich twarzach iaśniała wesołość. Między godziną 1wszą i 2gą wsiadł Król w zamku Herrnhausen na konia i orszak ruszył naprzód w następ-

puiącym porządku:

Przodem iechał oddział huzarów gwardyi, potem w 6ciokonnych powozach Dwór Królewski, a Wielki Marszałek Dworu kończył orszak. Po Króla do Herrnhausen przyiechała konna honorowa straż mieyska w granatowych z czerwonym kolorem mundurach, a konie przyozdobione były szkarłatowemi pokryciami. Pierwszy iey oddział iechał za powozem Królewskim, potem następowały sztaby wszystkich brygadyierów, adjutanci J. Królewicowskiey Mci Xcia Kambridgi, główny sztab woyska, pułkownicy, jenerałowie, majorowie i porucznicy, wszyscy iadąc po czterech, a przed niemi sam ieden Xże Kambridgi, iako nasz Wielkorządca; za nim iechał Król na koniu w czerwonym mundurze; po prawey iego stronie Arcyxiążę Ferdynand Austryiacki, a po lewey za nim dowódca mieyskiey konney honorowey straży Syndyk Heiliger. Angielski Dwór Króla, mnóstwo officerów i różnego stanu jezdców kończyli w pomięszaniu orszak, który zasłaniał drugi oddział konney straży mieyskiey. — W przechadce lipowey od zamku stały w paradzie dwa pułki kirysserów, trzy huzarów, ieden ułanów i batteryia konney artyleryi. Od bramy miasta stali obywatele w granatowych sukniach z sztuczcami i dębowemi gałązkemi, wraz z liniiową piechotą aż do pałacu Xcia Kambridgi. Na każdey ulicy powiewały chorągwie i okrzykom ludu wszędzie towarzyszyła muzyka. Nim Król do miasta wiechał witany był po przedmieściach; przeiechał przez pięknie przyozdobioną bramę tryumfalną, w którey powitały go dziewczęta i chłopcy po ogrodniczemu ubrane i oddały mu wiersze. W samem mieście władze mieyskie oddały mu złote klucze od miasta, a w tryumfalney bramie obywatelskie córy wiersz na aksamitney poduszce. Gdy orszak przez niezliczone tłumy ludu doszedł do pałacu Xcia Kambridgi, zsiadł Król z konia i został przed iego bramą przez obie wysokie Bratowe przyięty. Po godzinie 4tey udał się orszak na powrot do zamku Herrnhausen, z tą tylko odmianą, że Król iechał w powozie. W wieczor było miasto wspaniale z wielu stosownemi przeźroczami oświecone, któremu J. K. M. przeieżdżaiąc się z Xiężniczkami, z upodobaniem się przypatrywał.

Liczba przybyłych tu cudzoziemców tak iest wielka, że gazeta tuteysza pod d. so wyznaie, że wszystkich nazwisk umieścić nie potrafi.

Wczoray zrana były u Króla w zamku Herrnhausen wielkie przedstawienia. Obecnemi byli Arcyxiążęta Ferdynand, Xże Brunświcki, młody Xże Thurn i Taxis. Posłowie zagraniczni przedstawiali Monarsze osoby swoiego poselstwa. Gdy poseł Pruski przy Dworze tuteyszym, Mistrz garderoby Hr. Grote stawił Dyrektora Król: Pruskiey poczty w Hosen, który poczynił przygotowania do przeiazdu Monarchy, ile przez prowincyie Pruskie przeieżdżał, oświadczył mu J. K. M. w naypochlebnieyszych wyrazach wdzięczność swoią za poczynione urządzenia. — W wieczor stawiane były Damy; dziś nastąpi przedstawienie deputacyy, a iutro przegląd woyska.

Z Szwaycaryi d. 5 Października.

Tayna rada kantonu Berneńskiego uznała za potrzebne stósownie do teraźnieyszych okoliczności zabronić ogłoszenia w tym kantonie odezwy za uciemionemi Grekami.

Dnia 22 i 23 *Października* 1821.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr
— Pszenicy	26 —	23 —	20 —	18 —
Korzec Zyta	21 —	19 —	18 —	16 —
— Jęczmienia	13 10	12 —	11 15	10 —
— Owsa	5 15	5 —	4 15	— —
— Jagieł	40 —	36 —	34 —	32 —
— Grochu	16 —	14 —	13 —	12 —
— Rzepaku	17 —	15 —	13 —	12 —

W Gdańsku dnia 12 Października.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	860	do	1100.
Żyta	— —	460	—	520.
Jęczmienia	— —	280	—	300.
Owsa	— —	260	—	280.
Grochu	— —	360	—	400.

Towarzystwo Przyiacioł Muzyki donosi Prześwietney Publiczności, iż w dniu 23 Października r. b. w Sali W. Knotza odbędzie swoie posiedzenie punktualnie o godzinie 12 w południe z sztuk następuiących:

1. Ouvertura Narodowa, pod tytułem: "Abośmy to iacy tacy, dyśmy Krakowiacy." Skomponowana przez Kazimierza Nowakiewicza.

2. Aryia z Chórem przez Rossyniego.

3. Koncert na Klarynecie przez Cremonta.

4. Pomnik Tadeusza Kościuszki, skomponowany przez K. Nowakiewicza, grany na Fortepianie przez P. Heskiego.

5. Varyiacye na Hiszpańskiey Gitarze grane przez Jana N. Bobrowicza.

6. Zakończy Ouvertura przez Rossyniego Tankred.

TEATR NARODOWY.

W Niedzielę, to iest: dnia 28 Października, daną będzie Komedyia w 3ch aktach wierszem, pod nazwiskiem: *Dway Lichwiarze.* — Poczem nastąpi Opera w 1 akcie, pod nazwiskiem: *Alexander i Appelles.*

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa i iego Okręgu. Zadosyć czyniąc Art: 682 K. P. S. podaie do publiczney wiadomości, iż d. 12 Maia 1821 zaczął a d. 16 Maia 1821 r. ukończył Ur. T. Jarzyński akt zaięcia Kamienicy przy ulicy Różanney pod L. 612 stoiącey, a to na żądanie exekwuiących Wierzycieli Sukcessorów ś. p. Jana Kaniego Sztummera, byłego Kupca i Obywatela W. M. Krakowa iako to: W. Jana Sztummera Nadlekarza Głównego woysk Polskich. — Justyny z Sztummerów Romowey pozostałey wdowy w Warszawie zamieszkałych. — WW. Macieia i Franciszka Sztummerów, pierwszego przy Rynku pod L. 17, drugiego przy ulicy Floryiańskiey pod L. 550, nakoniec Karoliny Sztummer Panny doletniey, podobnie przy ulicy Floryiańskiey pod L. 556, wszystkich w Krakowie zamieszkałych, od których popierać będzie Exekucyią W. Józef Kozłowski Adwokat w Krakowie na Wesoły pod L. 249 zamieszkały. Zaięcie to wymierzone iest przeciwko Sukcessorom zmarłego Wiktoryna Hr. Komorowskiego małoletniemu Ludwikowi Hr. Komorowskiemu, czyli iego Opiekunce JW. Ewie z Bukowskich, 1mo) Voto Hr. Komorowskiey, 2) Kęszyckiey Dziedziczce dóbr Kars, w Karsach Woiewodztwie Krakowskim zamieszkałey. — Wpisane w księgę hypoteki Okręgu W. M. Krakowa dnia 25 Maia 1821 r. Vol: III. na karcie 196 Nr. 28, iuż zaś 9 Czerwca 1821 r. na karcie 651 Nr. 74 w Księgach Trybunału.

Dom ten cały murowany o piętrze, stoi przy ulicy Rożanney w Gminie Vtey W. M. Krakowa, mieści mięszkańców Ur. Józefa Mroczkowskiego, Ur. Pawła Owczarskiego, Ur. Ignacego Pankiewicza, Ur. Tadeusza Kamieńskiego, Maryannę Jmielską, Appolonią Marczykową, Tomasza Beresia, Mikołaia Zaborowskiego i Pannę Kopińską. — Kopiia Aktu tego położoną została Wóytowi Gminy Vtey W. M. Krakowa Ur. Grzybowskiemu i W. Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu W. M. Krakowa Okręgu Igo dnia 23 Maia 1821 r. którzy zawidymowali Oryginał.

Pierwsza publikacyia warunków licytacyi, odbyła się na Audyencyi W. Tryb. I. Instancyi W. M. Krakowa i iego Okręgu d. 27 Lipca 1821 r. reszta według Art: 702

K. P. S. nastąpiła, i licytacyią przygotowawczą dnia 12 Października 1821 r. przysądzono popieraiącym za położoną przez nich cenę 16,000 Złp. i termin do licytacyi stanowczey oznaczony iest na dzień 24 Listopada 1821 roku. — W Krakowie d. 22 Października 1821 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Pisarz Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa i iego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, że P. Tomasz Jarzyński Komornik przy Sądach tuteyszych uskutecznił dnia 20 Czerwca 1821 r. zajęcie Domu w Krakowie Okręgu I. Gminie II. przy ulicy Gołębiey pod L. 253 między Domami Sąsiedzkiemi JW. Floryiana Straszewskiego z iedney, a OO. Kamedułów Bielańskich z drugiey strony stoiącego P. Franciszka Ziobroskiego własnego, którego naiemnikami są Filip apek, Margorzata Kralczyńska Ant: Ferd: Ziobroski, Antoni Grotowski, a to na satysfakcyią Summy kapitalney Złp. 7099 gr. 20 w monecie Pruskiey kurrant z prowizyią po 5 od 100 od dnia 29 Września 1806 r. należącey z mocy Wyroku Sądu Polubowego, w ostatniey Instancyi w dniu 16 Marca 1817 r. na Franciszku Ziobroskim Właścicielu kamienicy zwyż opisaney w Staszowie Woiewództwie Sandomierskim Król: Polskim zamieszkałym przewiedzionego na rzecz i Osobę Ur. Ant: Fer: Ziobroskiego Obywatela Miasta Krakowego w Krakowie w zaiętym Domu mięszkaiącego. Protokół zaięcia tegoż Domu WP. Janowi Gralewskiemu Wóytowi Gminy II. i Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu O. I. W. M. Krakowa i iego Okręgu dnia 22 Czerwca 1821 roku prawnie wręczonym; tudzież w Vol. III. Księgi zajęciów Aktów hypotecznych W. M. Krakowa i iego Okręgu dnia 30 Czerwca 1821 r. na karcie 200 Nr. 34 w Kancellaryi Pisarza Tryb. I. Inst. w Księdze II. zaięciów nieruchomości pod L. 78 od stronnicy 671 do 672 dnia 5 Lipca 1821 r. wpisanym został. Sprzedarz tey Kamienicy popierać będzie W. Felix Słotwiński O. P. D. Patron przy Sądach tuteyszych w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 78 zamieszkały. Po odbytych trzech publikacyach, i Licytacyi przedstanowczey wyznaczonym został termin do licytacyi stanowczey na d. 17 Listopada r. b. 1821 Kamienica wyż wyrażona przysądzona iest przygotowawczo P. Antoniemu Ferdynandowi dwoyga imion Ziobroskiemu za położoną prawną Cenę w summie 12,200 złp. Zbiór objaśnień i Warunki Licytacyi złożone są w Kancellaryi Pisarza Trybunału. — W Krakowie dnia 19 Października 1821 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

W dniu 26tym Października r. b. o godzinie 9tey zrana w Krakowie przy ulicy Floryiańskiey w domu pod L. 539 w Biórze podpisanego Komornika odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey licytacyia zatradowanych ruchomości, iako to: Sreber stołowych, Sukien męzkich, Pasów, Futer, Kałanków, &c. Chcący takowe licytować raczą się w dniu terminie i mieyscu do licytacyi wskazanym z gotowemi zgłosić pieniądzami. — W Krakowie d. 22 Października 1821.

Hen: Salomoński, Kom: Sąd:

W dniu 30tym Października r. b. o godzinie 9tey zrana w Krakowie na Kazimierzu w domu pod L. 36 i 37 odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey licytacyia zatradowanych ruchomości, iako to: koni, wozów, kryp, niemniey mebli roboty stolarskiey, stołów, kanap, krzeselek, fortepiana, lustra, i innych sprzętów domowych. Chcący takowe licytować raczą się w dniu terminie i mieyscu do licytacyi wskazanym z gotowemi zgłosić pieniądzmi. — W Krakowie d. 22 Października 1821 roku.

H. Salomoński, *Kom. S.*

Ponieważ mąż podpisaney Jakób Sapeciński Mącznik lat 53 liczący, wzrostu miernego, włosów i wąsów czarnych, pod L. 162 domu na Piasku właściciel, w dniu 1wszym Października r. b. wybrawszy się wieczorną porą z latarnią na Kazimierz, do domu aż do dziś dnia niepowrócił, nie maiąc żadnego celu udania się w podróż, ubrany na ten czas będąc w kapotę piernikową, spodnie sotonowe w paszy czerwone, kamizelkę sycową w kwiatki, chustkę na szyi muszlinową, w bóty i kapelusz na głowie; przeto gdyby komu o temże Sapecinskim wiadomo było, podpisana żona o donieslenie sobie uprasza.

Anna Sapecińska.